



WILHELMINA CHYDZIK

Zostałam aresztowana 6 listopada 1939 roku w Czortkowie. Po odsiedzeniu trzech i pół miesiąca zwolniono mnie, aby po dwu tygodniach w marcu znowu aresztować we Lwowie. Ze Lwowa wrócono mnie do Czortkowa. Bez żadnego śledztwa siedziałam cztery miesiące. Pod koniec czerwca posadzili mnie w osobnej celi i po kilka razy w nocy wołali na śledztwa, które były dość ciężkie.

W sierpniu wywieziono mnie do Lwowa na Zamarstynów, potem do Tarnopola, gdzie czekałam na wywóz do Rosji. Z początkiem września zawieźli mnie do Kijowa, tam były śledztwa, a stamtąd do Starobielska. W listopadzie 1940 roku, na podstawie oskarżenia, że należałam do organizacji, za szpiegostwo i agitację dostałam osiem lat. Siedziałam do grudnia. 5 grudnia oznajmiono mi, że było wznowienie śledztwa i po dwu tygodniach karę mi podwyższono na dziesięć lat ciężkich robót, a następnie wywieziono mnie do Artiomowska, tam byłam 15 dni, potem do Charkowa i do Moskwy. Z Moskwy pojechałam na Archangielsk i dalej na północ. Zatrzymano mnie w Jercewie. Chodziłam do lasu piłować drzewa, przerzucono mnie na bazę kolejową do ładowania wagonów. Po przytłuczeniu mnie belkami dano mi drugą kategorię i posłano do noszenia cegieł na budowę. Gdy zawalił się na mnie dach, dostałam trzecią kategorię i odwieziono mnie do Sylchom [?]. Tam woziłam wodę, byłam na spalwaniu traw, a gdy mnie dali do kopania torfu, zachorowałam i leżałam do amnestii.

Wypuszczono mnie 5 września 1942 roku. Skierowano do Penzy. W drodze spotkałam transport mężczyzn jadących do wojska i mimo groźby komisarza policji, że mnie aresztują, gdy pojedę, bo nie mam skierowania do wojska, uciekłam w nocy i pojechałam do Buzułuku. Na dworcach zatrzymywano mnie dwa razy, ale udało mi się uciec. 16 września przyjechałam do Buzułuku i wstąpiłam do Pomocniczej Służby Wojskowej Kobiet. Tam pracowałam w plutonie oświatowym, potem jako świetlicówka wyjechałam do dywizji. W marcu pojechałam do Palestyny i pracowałam w Szpitalu Wojennym nr 1 w łączności. W grudniu przyjechałam do Iraku, a 4 listopada 1943 przydzielono mnie do Szpitala Wojennego nr 3 w charakterze świetlicówki.